



Rafał Riedel

Uniwersytet Opolski
Instytut Politologii
Katedra Studiów Europejskich
riedelr@icloud.com

SZWAJCARSKI EUROSCEPTYCYZM – POMIĘDZY EKONOMIĄ A POLITYKĄ

Streszczenie: Celem niniejszego opracowania jest charakterystyka szwajcarskiego eurosceptycyzmu – zespołu negatywnych opinii, zachowań i postaw wobec procesu integracji europejskiej jako takiej, w tym w szczególności w postaci Unii Europejskiej. Tekst rekonstruuje główne argumenty (natury ekonomicznej i politycznej) podnoszone w szwajcarskiej debacie publicznej na temat uczestnictwa Helwetów w głównym nurcie procesu integracyjnego w Europie, jak również postawy głównych sił politycznych Konfederacji Szwajcarskiej oraz opinię samych Helwetów ujawnianą w postaci sondaży opinii publicznej. Artykuł wyjaśnia prawno-ustrojowe, jak również ekonomiczne i polityczne uwarunkowania szwajcarskiego eurosceptycyzmu.

Słowa kluczowe: Konfederacja Szwajcarska, integracja europejska, eurosceptycyzm.

Wprowadzenie

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie splotu czynników o charakterze ekonomicznym i politycznym leżących u podstaw szwajcarskiego eurosceptycyzmu. Przyczyn stosunkowo chłodnych relacji Szwajcarii z resztą integrującej się Europy można oczywiście doszukiwać się w wielu czynnikach. Wśród nich najważniejsze wydają się: tradycyjna szwajcarska polityka neutralności, kwestie ustrojowe, opinia publiczna, eurosceptycyzm części elit politycznych, interesy gospodarcze. Wiele z wyżej wymienionych czynników leży u podstaw szwajcarskiej tożsamości narodowej, w tym trzy mają znaczenie fundamentalne: zasada neutralności, federalizm oraz instytucje demokracji bezpośredniej [Kriesi, 1999]. Wszystkie te trzy zasady uległyby znacznej transformacji (erozji – w języku eurosceptyków) w przypadku wejścia Szwajcarii w struktury Unii Europejskiej

(UE). Jednocześnie to właśnie te elementy budujące szwajcarską tożsamość powodują, iż Helweci cały czas pozostają poza UE. Co więcej, biorąc pod uwagę, iż to właśnie w formie referendum będzie formułowana decyzja co do ewentualnego wejścia Konfederacji Szwajcarskiej do UE, należy przyglądać się ewolucji opinii publicznej i kształtującej ją czynników natury tożsamościowej, ale również determinant o charakterze ekonomicznym i politycznym. Przy czym to raczej motywacje natury tożsamościowej (szerzej: kulturowe) okazały się silniejszymi predyktorami w prognozowaniu postaw Helwetów wobec integracji europejskiej, niż np. racjonalna kalkulacja spodziewanych ekonomicznych korzyści i kosztów ewentualnego członkostwa, czy też postrzeganie sąsiednich krajów – członków UE.

1. Eurosceptycyzm po szwajcarsku

W najbardziej ogólnym rozumieniu eurosceptycyzm odnosi się do negatywnych opinii, zachowań i postaw wobec procesu integracji europejskiej jako takiej, w tym w szczególności wobec Unii Europejskiej. W takim rozumieniu Szwajcarzy systematycznie lokują się na pozycjach mniej lub bardziej eurosceptycznych. Już w 1952 i 1956 r. Konfederacja Szwajcarska odmówiła swojego uczestnictwa w rokowaniach w sprawie powołania do życia Wspólnot Europejskich (Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali, Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej oraz Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej), uzasadniając, iż naruszyłyby to „świętą zasadę neutralności”¹. To właśnie neutralność wydaje się słowem kluczem do zrozumienia relacji Szwajcarii ze światem zewnętrznym w ogóle, w tym z Unią Europejską. Problem oczywiście w tym, że Unia Europejska przestała być dla Szwajcarów światem zewnętrznym. Proces integracji europejskiej jest tak wszechstronny, szczególnie w świecie gospodarczym, że Szwajcaria znalazła się (nie tylko w sensie geograficznym) w samym środku tego żywiołu, podlegając presji europeizacyjnej. Nie zmienia to jednak faktu, iż neutralność traktowana jest w Szwajcarii nie tylko jako strategia polityczna, ale także jako wartość – wartość, która leży u podstaw szwajcarskiej państwowości i tożsamości.

W przypadku Szwajcarii nie sposób mówić o jednym kluczowym referendum, które zadecydowałoby o pozycji tego kraju w lub poza UE. Ze względu na specyficzny ustrój Konfederacji Szwajcarskiej oraz rolę instrumentów demokra-

¹ Ponadto ważne były już wtedy również argumenty natury ekonomicznej. Szwajcarska Izba Przemysłowo-Handlowa (reprezentująca stanowisko szwajcarskiego przemysłu) podchodziła do idei integracyjnej z podejrzliwością, oskarżając nowo powstałe Wspólnoty o protekcyjizm gospodarczy, patrz szerzej [Gstöhl, 2002a, s. 54].

cji bezpośredniej w politycznym procesie decyzyjnym należy raczej mieć na uwadze całą serię ważnych wydarzeń (referendum, inicjatywy ludowe etc.) składających się na stanowisko Szwajcarów wobec procesów integracyjnych. Szwajcaria nigdy nie miała referendum w sprawie członkostwa w Unii Europejskiej [Kux, Swerdrup, 2000]. Wprawdzie w maju 1992 r. Szwajcarska Rada Federalna złożyła oficjalny wniosek o członkostwo, jednak niepowodzenie podczas wcześniejszej fazy integracji zadecydowało o tym, iż do takiego referendum ostatecznie nigdy nie doszło. Szóstego grudnia 1992 r. większość obywateli Szwajcarii oraz jej kantonów zadecydowała, iż Szwajcaria nie wejdzie do Europejskiego Obszaru Gospodarczego². Wynik samego referendum nie był aż tak zdecydowany (50,3% do 49,7%) jak w przypadku stanowiska kantonów (14 i ½ kantonu przeciw oraz 6 i ½ kantonu za), jednak bardzo wysoka – jak na szwajcarskie standardy – frekwencja (78,3%) wskazuje na duży potencjał emocjonalny europejskich wyborów Szwajcarów. Uczestnictwo w EOG miało stanowić pierwszy krok w stronę pełnej integracji z Unią Europejską³, tymczasem negatywna decyzja z 1992 r. postawiła gospodarkę szwajcarską poza Jednolitym Rynkiem. Referendum ujawniło również rozdźwięk pomiędzy elitą polityczną kraju a jego obywatelami⁴.

Jeśli chodzi o szwajcarską opinię publiczną, najbardziej popularne (i ciągle zyskujące większą popularność) jest stwierdzenie: „Szwajcaria nie powinna wstępować do Unii Europejskiej, ale powinna z nią umacniać współpracę gospodarczą”. Najmniej zwolenników ma opinia, iż „Szwajcaria powinna aktywnie uczestniczyć w procesie integracji europejskiej i wstąpić do Unii Europejskiej”. Liczba zwolenników takiego stanowiska nie tylko jest najmniejsza, ale też stale się zmniejsza – obecnie tak uważa mniej więcej co szósty obywatel Szwajcarii. Tymczasem jeszcze na przełomie wieków tak twierdziła ponad połowa Szwajcarów. Co więcej, obserwując analizowane trendy w dłuższej perspektywie, a więc w okresie przekraczającym dwie dekady, łatwo zaobserwować, że entuzjazm integracyjny wynikający z ratyfikacji i wejścia w życie traktatu z Maastricht udzielił się również Szwajcarom i w latach 90. XX w. poparcie dla pełnej inte-

² Formalnie rzecz biorąc, Rada Federalna nie została uprawniona do ratyfikacji traktatu o Europejskim Obszarze Gospodarczym.

³ Pełne członkostwo w Unii Europejskiej stanowiło strategiczny cel polityki zagranicznej Szwajcarii wyartykułowany przez Radę Federalną.

⁴ Zasadniczo za wejściem opowiadały się trzy największe wówczas partie, czyli FDP (*Radical Democrats*), SPS (socjaldemokraci) oraz CVP (chrześcijańscy demokraci), a przeciw SVP (Szwajcarska Partia Ludowa) oraz zieloni – GPS. Referendum ujawniło jeszcze jeden interesujący podział – wzdłuż granic językowo-kulturowych. Francuskojęzyczna część Szwajcarii opowiadała się zdecydowanie za ratyfikacją traktatu, podczas gdy niemiecko- i włoskojęzyczna część była przeciw.

gracji z EU rosło i było zbliżone do tego w państwach skandynawskich (które za wyjątkiem Norwegii ostatecznie znalazły się w strukturach UE). Ten pozytywny trend odwrócił się w 1999 r. i utrzymuje się do dziś. Dodatkowo należy zauważyć, że uległ on wzmocnieniu w latach 2010-2011, co należy tłumaczyć nie tylko kontekstem kryzysu gospodarczego, który odczuli również Szwajcarzy, ale także towarzyszącą mu silną kampanią antyeuropejską i antyimigracyjną SVP. Trudno oczywiście wskazać, który z tych czynników jest silniejszy, jednak zwykła chronologia zdarzeń, jak również dedukcyjna logika sugerują, iż kryzys gospodarczy w optymalny sposób przygotował warunki dla działań SVP, które następnie wzmocniły i tak silny negatywny trend w szwajcarskiej opinii publicznej. Szwajcarzy najchętniej korzystaliby na ekonomicznym zbliżeniu z EU przy jednoczesnej minimalizacji stosunków politycznych. To stanowisko widoczne jest również w badaniach opinii publicznej, które ukazują ewolucję Szwajcarów w tej właśnie kwestii (stanowisko: „Szwajcaria powinna pogłębiać swoje stosunki natury politycznej z Unią Europejską”). Szwajcarska opinia publiczna wykazuje pod tym względem konsekwentnie negatywną tendencję – również od 1999 r. W 1999 r. nawet ponad 70% obywateli Szwajcarii chciało zbliżenia z EU także w tym wymiarze. Obecnie tylko nieco powyżej 30% Helwetów podziela to zdanie [Svircev Tresch et al., 2014].

Zasadne w takiej sytuacji wydaje się pytanie: co takiego stało się w 1999 r. w Szwajcarii? Okazuje się, że w tym roku doszło do splotu kilku czynników, które skumulowane, przyniosły właśnie taki a nie inny efekt. Po pierwsze, można odnieść wrażenie, że w związku z wyborami parlamentarnymi na poziomie konfederacji (do Zgromadzenia Federalnego i do części parlamentów kantonalnych) nastąpiło w Szwajcarii swego rodzaju przesilenie, które przyniosło wyborcze zwycięstwo Szwajcarskiej Partii Ludowej. W 1999 r. Szwajcarska Partia Ludowa stała się najsilniejsza, wygrywając wybory z wynikiem 22,6%. Należy również dodać, że nośnikiem tego sukcesu wyborczego były głównie hasła antyemigranckie, ksenofobiczne, nawołujące do ochrony szwajcarskiego modelu społecznego i gospodarczego. Był to moment, w którym tematyka ta, która stanowiła dotychczas swego rodzaju tabu, przynajmniej w oficjalnym dyskursie publicznym, przedostała się do politycznego mainstreamu. Przełamana została pewna bariera politycznej poprawności, która uwolniła emocje stanowiące paliwo dla sił eurosceptycznych.

Drugi czynnik, który należy wiązać z 1999 r., to kwestie umów bilateralnych. Dwustronne umowy negocjowane i przyjmowane były w pakietach, pierwszy właśnie w 1999 r. Był to więc moment, w którym Szwajcarzy odkryli, że istnieje realna, satysfakcjonująca ich alternatywa dla pełnego członkostwa

w Unii Europejskiej. Bilateralizm stał się pragmatycznym rozwiązaniem, odpowiadającym szwajcarskiej tęsknocie za jak najściślejszym zbliżeniem gospodarczym, przy zachowaniu jak największej niezależności politycznej.

Ponadto 18 kwietnia 1999 r. odbyło się referendum w sprawie przyjęcia nowej wersji konstytucji Konfederacji Szwajcarskiej, co wiązało się z żywą debatą publiczną na temat szwajcarskiej tożsamości narodowej, norm konstytucyjnych dla szwajcarskiej umowy społecznej oraz wartości i zasad ważnych z punktu widzenia ustroju Szwajcarii. W konsekwencji był to więc czas swego rodzaju odnowienia szwajcarskiej wspólnoty politycznej (rekolekcji), podczas którego Szwajcarzy definiowali na nowo siebie jako jednostkę polityczną i swoje zakotwiczenie w Europie i świecie. Trend, który został wówczas zainicjowany, utrzymuje się po dzień dzisiejszy i wykazuje stałą dynamikę.

Rekonstrukcję stanowiska szwajcarskich partii politycznych wobec członkostwa w Unii Europejskiej należy rozpocząć od stwierdzenia, iż cechą szwajcarskiego systemu partyjnego jest to, że poszczególne szwajcarskie partie polityczne (względnie bloki partyjne) prezentują odmienne stanowisko wobec integracji europejskiej, a także to, iż występuje silne zróżnicowanie wewnątrzpartyjne. Zróżnicowanie wewnątrzpartyjne determinowane jest takimi czynnikami, jak terytorium (czyli zróżnicowanie na poziomie kantonów), językowe (w poszczególnych strefach językowych Szwajcarii te same partie prezentują odmienne stanowisko), a także czas – w tym wypadku to ważna zmienna, jako że stanowiska poszczególnych partii (a także wewnątrz nich) ewoluują [Kuhn, 2009]. W górskich kantonach negatywne stanowisko wobec udziału Szwajcarii w głównym nurcie procesu integracyjnego jest silniejsze niż w kantonach nizinnych. Ponadto wyraźne są tutaj również podziały socjopolityczne przebiegające wzdłuż granic językowych, czy chociażby pomiędzy obszarami miejskimi a wiejskimi.

Kwestie integracyjne wydają się odgrywać największą rolę w przypadku Szwajcarskiej Partii Ludowej. Poświęca im ona największą część swojego programu i angażuje najwięcej swojego potencjału. Nie zawsze jednak tak było. Należy przypomnieć, że partia ta zaczęła działalność w 1936 r. jako Schweizerische Bauern-, Gewerbe-, und Buergerpartei, czyli partia chłopska (następnie agrarna), obywatelska. Wraz z zachodzącymi procesami zmiany społecznej, w tym przede wszystkim kurczącą się bazą członkowską wśród rolników, w 1971 r. partia została przemianowana na SVP, stając się klasyczną partią centrum – podejmowała w swoim programie kwestie praw pracowniczych, praw kobiet, ofertę wobec młodszego pokolenia. Jednak w latach 70. i 80. XX w. partia ta nie odnosiła żadnych znaczących sukcesów. Dopiero 1992 r. i referendum w sprawie

EOG przyniosły jej znaczący wzrost popularności⁵. Jednak należy zauważyć, że SVP nie jest obecnie partią koncentrującą się na jednej kwestii – sprzecznie wobec integracji europejskiej (*one issue party*). W swoim programie kładzie również nacisk na kwestie liberalizacji gospodarczej, obniżenia podatków, ograniczenia migracji, bardziej rygorystycznej polityki antynarkotykowej, jak również utrzymania szwajcarskiej neutralności. Pierwszy znaczący sukces partii przyniósł 1995 r., kiedy w wyborach parlamentarnych SVP zdobyła 14,9% głosów. W 1999 r. Szwajcarska Partia Ludowa stała się najsilniejsza – wygrała wybory z wynikiem 22,6%. Również na poziomie kantonalnym SVP utrzymywała swoją silną pozycję, gruntując przewagę nad pozostałymi partiami w parlamentach kantonalnych Zurichu, St. Gallen, Jury, Appenzel, Bazylei czy Genewy.

Socjaldemokraci są z kolei zdecydowanie proeuropejscy, co wpisuje się w pewną logiczną prawidłowość obecną w wielu innych państwach europejskich, sprowadzającą się do tego, iż lewica jest bardziej proeuropejska niż prawica. Specyfika szwajcarskiej socjaldemokracji związana jest z rynkiem pracy. Wynagrodzenia w szwajcarskiej gospodarce należą do najwyższych na świecie, w związku z czym otwarcie gospodarcze i spodziewany zwiększony napływ emigrantów przyniesie presję na pensje i standardy socjalne, co niekoniecznie stanowi wyczekiwany skutek integracji wśród lewicowo nastawionych Szwajcarów.

Radykałowie oraz chrześcijańscy demokraci byli zdecydowanie za wejściem Szwajcarii do Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Wynikało to m.in. z ich tradycyjnie wolnorynkowej orientacji – i tak postrzegany był również przez ich sympatyków proces otwierania się Szwajcarii na presję konkurencyjną Jednolitego Rynku.

Jednak obie wspomniane powyżej partie nie są już tak zdecydowane, jeśli chodzi o pełne członkostwo w Unii Europejskiej. Liderzy obydwu twierdzą, że najpierw należałoby poczekać, aż do ujawnienia się wszystkich skutków funkcjonowania obecnego systemu umów bilateralnych. Dopiero po ich ewaluacji w dłuższej perspektywie czasowej należy się zastanowić nad ewentualnymi dalszymi krokami pogłębiającymi integrację Szwajcarii z UE. W przypadku radykałów jeszcze w dokumentach programowych z 1998 r. można odnaleźć opinię, że do 2007 r. Szwajcaria powinna być pełnoprawnym członkiem UE [Unsere Schweiz 1999-2007]. Od tego czasu tak klarowna deklaracja nie pojawia się już jako postulat w dokumentach programowych tej partii.

⁵ Należy tutaj nadmienić, iż w tym czasie nastąpił również bardzo dynamiczny proces wewnątrzpartyjny, a mianowicie konflikt pomiędzy konserwatywną sekcją zlokalizowaną w Zurychu i prowadzoną przez charyzmatycznego Christopa Blochera a bardziej liberalnie zorientowaną sekcją z Berna. Zakończył się on zwycięstwem i w konsekwencji dominacją prawej strony.

Sytuacja wśród chrześcijańskich demokratów jest jeszcze bardziej interesująca. O ile delegaci krajowi partii są zdecydowanie proeuropejscy (np. w sprawie wspomnianej powyżej inicjatywy „Ja zu Europa”), to już działacze z poziomu kantonalnego zdecydowanie mniej (inicjatywa „Ja zu Europa” spotkała się z opozycją na poziomie kantonalnym wewnątrz struktur partii)⁶.

Nie należy zapominać również o wielu małych ugrupowaniach, które w określonych sytuacjach – szczególnie w ramach mechanizmów demokracji bezpośredniej – odgrywają określoną ważną rolę. Na przykład Szwajcarscy Demokraci (SD), grupujący uczestników ksenofobicznych ruchów aktywnych w Szwajcarii w latach 70. XX w., zajmują marginalną część szwajcarskiej sceny politycznej (zwykle ok. 2% poparcia), jednak są bardzo skuteczni np. podczas inicjatyw ludowych – akcji zbierania podpisów. Czyni to z nich nieproporcjonalnie istotną część dyskursu publicznego na tematy europejskie. Ugrupowań takich jest w Szwajcarii wiele, niektóre z nich mają jedynie lokalny zasięg, jak populistyczna Lega dei Ticinesi, albo są partiami pozaparlamentarnymi, jak Freiheits Partai Schweiz (wcześniej znana jako Auto Partei). Bardzo interesujące są również w Szwajcarii ugrupowania quasi-religijne, zajmujące bardzo wyraźne stanowisko w sprawach europejskich. Do takich zaliczyć można fundamentalistyczną PEDU (Protestant Eidgenössisch Demokratischen Union), KV (Katholischen Volkspartei) czy tradycjonalistyczną EV (Evangelische Volkspartei) [Church, 2003].

W podsumowaniu tej części rozważań warto zauważyć, że niektórzy autorzy twierdzą, iż w stosunku SVP do integracji europejskiej nie ma nic szwajcarskiego. Że jest to cecha szczególna pewnej grupy partii politycznych występujących w regionie alpejskim [Caramani, Wagemann, 2005]. Podobne argumenty, retoryka i taktyka polityczna względem procesu integracji europejskiej pojawiają się od północnych Włoch, poprzez Austrię i Szwajcarię, aż po południowe Niemcy. Specyficzne uwarunkowania historyczne, stosunek do religii, narodu, etyka pracy i wiele innych uwarunkowań powodują, iż w regionie tym istnieje cały wachlarz partii politycznych, które prezentują podobny program, w tym charakteryzują się podobnym stosunkiem do integracji europejskiej. Do grupy tej należą bawarska CSU (Christlich-Soziale Union), włoska Liga Północna (Lega Nord), austriacka partia the Suedtiroler Volkspartei, jak również omawiana tutaj szerzej szwajcarska SVP.

⁶ Pod tym względem znacznie bardziej jednolite są partie zdecydowanie proeuropejskie, czyli socjaldemokraci, jak również zdecydowanie eurosceptyczne, czyli SVP. W przypadku tych partii poglądy sympatyków, lokalnych działaczy, a także liderów pozostają zbieżne. Tymczasem podziały w sprawie członkostwa Szwajcarii w UE w przypadku radykałów i chrześcijańskich demokratów mają charakter wewnątrzpartyjny.

2. Argumentacja za i przeciw członkostwu w głównym nurcie integracji

Jak przedstawiają się argumenty przeciwników i zwolenników ściślejszej integracji z Europą? Wśród przyczyn ekonomicznych należy wyróżnić przede wszystkim argument, iż szwajcarska gospodarka wykazuje się parametrami zdecydowanie lepszymi od większości (jeśli nie wszystkich) krajów członkowskich UE. Na pytanie, czy wewnątrz Unii szwajcarska gospodarka radziłaby sobie lepiej czy gorzej, zdecydowana większość opinii publicznej odpowiada, że nie tylko, iż radziłaby sobie gorzej, to jeszcze członkostwo podważałoby same fundamenty szwajcarskiego modelu gospodarczego. Przyjęcie pełnych zobowiązań członkowskich wiązałoby się z koniecznością wprowadzenia wielu regulacji unijnych – co w liberalnym modelu szwajcarskim traktowane jest z umiarkowanym optymizmem – większymi zobowiązaniami socjalnymi finansów publicznych, zwiększeniem podatków, jak spekulują przeciwnicy, a także zwiększonym bezrobociem i masowym napływem cudzoziemców.

Argumenty polityczne przeciwników integracji wskazują, iż pełne członkostwo podważyłoby również fundamenty szwajcarskiego modelu politycznego. Ograniczyłoby siłę oddziaływania kantonów i instrumentów demokracji bezpośredniej. Zburzyłoby zatem delikatną „równowagę federalną” budowaną w Szwajcarii od wieków. Wspomniana już wcześniej neutralność Szwajcarii – element, który okazał się dotychczas tak skutecznym instrumentem w polityce międzynarodowej – musiałaby odejść w zapomnienie i to również jest nie do przyjęcia przez szwajcarską opinię publiczną. Spore znaczenie ma również argument, iż przed głosowaniem w 1992 r. establishment polityczny Szwajcarii był zdecydowanie na tak, podczas gdy referendum pokazało, iż obywatele, opinia publiczna i kantony głosowali raczej przeciw integracji. Wydaje się, że ten dysonans ciągle jest obecny w debacie publicznej, jako że UE postrzegana jest jako konstrukt elit i dla elit. Konstrukt, któremu obywatele skutecznie stawili opór, i do którego mają coraz mniej zaufania.

Ponadto w szwajcarskiej debacie publicznej obecne są stałe argumenty eurosceptyków znane z innych państw europejskich: nadmierna brukselska biurokracja, deficyty demokratyczne w procesie podejmowania decyzji w Unii Europejskiej, brak transparentności w wielu procedurach, marginalizacja potrzeb małych państw, narodów i gospodarek (szerzej: [Bootle, 2014]) itd.

Można więc uznać, że tematyka europejska stworzyła nowy podział socjopolityczny na szwajcarskiej scenie politycznej [Church, 2003]. Jest to jednak podział, który nie sprowadza się jedynie do odmiennych odpowiedzi na pytanie

o członkostwo w Unii Europejskiej, ale generalnie do odmiennych wizji miejsca kraju w społeczności międzynarodowej: wizji Szwajcarii skupionej na sobie, wewnętrznych problemach, zamkniętej, opartej na tradycjonalistycznych wartościach oraz wizji Szwajcarii nowoczesnej, otwartej, kosmopolitycznej, zorientowanej proeksportowo.

Podsumowując: po stronie zwolenników integracji dominowała retoryka odwołująca się do postulatów ekonomicznych – dostęp do Jednolitego Rynku, otwarcie gospodarcze, jak również obawa przed potencjalnym odcięciem gospodarki Szwajcarii od jej naturalnych rynków zbytu. Szczególnie ostatni argument był silnie eksponowany, głównie ze względu na proeksportowe zorientowanie szwajcarskiej gospodarki. Z kolei przeciwnicy największy nacisk kładli na kwestie tożsamościowe, takie jak obawa przed utratą suwerenności oraz argument, iż Unii Europejskiej nie można ufać [VOX-Analysen...]. W konsekwencji uznano, iż optymalnym rozwiązaniem dla Szwajcarii będzie jak najbliższa integracja gospodarcza, przy jednoczesnej jak najdalej idącej autonomii politycznej [Schmeider, 1999].

Podsumowanie

Do pewnego momentu relacje pomiędzy Szwajcarią i Wspólnotami Europejskimi regulowane były przez Porozumienie o wolnym handlu (z 1972 r.), co w zupełności wystarczało z punktu widzenia dostępu szwajcarskich towarów do rynków krajów członkowskich EWG – i to właściwie było podstawą szwajcarskiej doktryny integracyjnej. Jednak w miarę rozwoju Jednolitego Rynku i rosnącego znaczenia usług w gospodarce, ramy Porozumienia o wolnym handlu stawały się coraz mniej wygodne i niewystarczające. Dodatkowo nie obejmowały porozumienia w sprawie swobody przepływu kapitału, co – biorąc pod uwagę znaczenie sektora bankowego i ubezpieczeniowego w Szwajcarii – stanowiło znaczący deficyt. Dlatego też dążeniem rządu szwajcarskiego było doprowadzenie do bardziej zaawansowanych porozumień, które obejmowałyby wszystkie swobody i więcej podmiotów – słowem do porozumień w kwestii Europejskiego Obszaru Gospodarczego. W trakcie negocjowania jego warunków wiele z ustaleń było wręcz „skrojonych na miarę szwajcarskich potrzeb”. Jednak ze względu na negatywny wynik referendum i decyzję większości kantonów w tej sprawie Szwajcaria nie ratyfikowała traktatu i ostatecznie znalazła się poza EOG.

Bilateralizm jako główna zasada relacji Szwajcarii z UE niesie jednak ze sobą wiele ważnych konsekwencji [Vahl, Grolimund, 2006]. Przede wszystkim

wymusza kompatybilność prawa szwajcarskiego z dorobkiem prawnym Unii Europejskiej. Jest to kompatybilność jednostronna, tzn. każda propozycja nowego aktu prawnego w Szwajcarii wymaga analizy pod kątem zbieżności z prawem UE w celu uniknięcia rozbieżności w obydwu systemach prawnych. Jednocześnie w przypadku nowych aktów prawnych po stronie UE, Szwajcaria jednostronnie je adaptuje [Kux, Sverdrup, 2000].

Można więc uznać, że jest to *de facto* integracja, jednak o charakterze unilateralnym, bez zaawansowanego stopnia instytucjonalizacji. Mimo silnych powiązań gospodarczych pomiędzy Szwajcarią a Unią Europejską (szerzej: Europejskim Obszarem Gospodarczym – EOG/EEA), Helweci pozostają poza głównym nurtem integracji europejskiej.

Wydaje się, że w przypadku Szwajcarii potwierdza się ekonomiczna teoria integracji [Gstöhl, 2002]. Wskazuje ona, że jeśli rachunek spodziewanych zysków i strat jest pozytywny, to dany kraj przyłącza się, ale gdy bilans jest negatywny, wówczas dany kraj pozostaje poza głównym nurtem integracji. O ile jednak w rachunku ekonomicznym duże znaczenie – dla relatywnie małych gospodarek, takich jak Szwajcaria – ma kwestia dostępu do ogromnego Jednolitego Rynku i presja konkurencyjna z nim związana, nie należy zapominać, że sama decyzja o wejściu ma charakter polityczny i ważną rolę odgrywają w niej również inne czynniki. W przypadku Szwajcarii są to czynniki o charakterze tożsamościowym i ideologicznym.

Literatura

- Bootle R. (2014), *The Trouble with Europe: Why the EU Isn't Working – How it Can Be Reformed – What Could Take Its Place*, Nicholas Brealey Publishing, London, Boston.
- Caramani D., Wagemann C. (2005), *A Transnational Political Culture? The Alpine Region and its Relationship to European Integration*, "German Politics", Vol. 14, No. 1, s. 74-94.
- Church C. (2003), *The Contexts of Swiss Opposition to Europe*, "SEI Working Paper", No. 64, s. 22-24.
- Gstöhl S. (2002a), *Reluctant Europeans. Norway, Sweden, and Switzerland in the Process of Integration*, Lynne Rienner, Boulder.
- Gstöhl S. (2002b), *Scandinavia and Switzerland: Small, Successful and Stubborn Towards the EU*, "Journal of European Public Policy", Vol. 9, No. 4, s. 529-549.
- Kuhn U. (2009), *Stability and Change in Party Preference*, "Swiss Political Science Review", Vol. 15, No. 3, s. 463-494.

- Kriesi H. (1999), *Introduction: State Formation and Nation Building in the Swiss Case* [w:] H. Kriesi, K. Armingeon, H. Siegriest, A. Wimmer (eds), *Nation and National Identity*, Chur, Zurich, s. 13-28.
- Kux S., Sverdrup U. (2000), *Fuzzy Borders and Adaptive Outsiders: Norway, Switzerland and the EU*, "European Integration", Vol. 22, s. 237-270.
- Szvircev Tresch T., Wenger A., Craviolini J., Vogler-Bisig E., Krämer E., Pfister S. (2014), *Sicherheit 2014. Aussen-, Sicherheits- und Verteidigungspolitische Meinungsbildung im Trend*, Center for Security Studies, ETH Zürich und Militärakademie an der ETHZ, Zürich, s. 111.
- Schmeider G. (1999), *Returning to Normalcy: An Introduction to Swiss Foreign Policy*, Helvetia Documentation Information Press, Zurich, s. 59.
- Unsere Schweiz 1999-2007*, dokument partyjny z 1998 r.
- Vahl M., Grolimund N. (2006), *Switzerland's Bilateral Agreements with the EU*, Brussels.
- VOX-Analysen der eidgenössischen Urnengänge*, Publikation, 1993, nr 47, Februar.

SWISS EUROSCEPTICISM – BETWEEN ECONOMY AND POLITICS

Summary: The objective of the article is the analysis of Swiss Euroscepticism – a set of negative opinions and attitudes towards the European integration process, the European Union in particular. Author reconstructs the main arguments (political and economic) risen in the Swiss public debate, that is by the political parties, their leaders and electorates as well as in the opinion polls. This article explains the legal (constitutional), economic as well as political determinants of the Swiss Euroscepticism.

Keywords: Swiss Confederation, European integration, Euroscepticism.